

ANDRZEJ KOZIEŁ

Kalwaria w Krzeszowie, opat Bernhard Rosa i *Krzeszowski modlitewnik pasyjny*, czyli o tym, jak wyglądała pierwsza „Nowa Jerozolima” na Śląsku

Krzeszowska kalwaria, ufundowana w 1672 roku przez opata miejscowego klasztoru Cystersów, Bernarda Rosę, zajmuje w historii ruchu pielgrzymkowego na Śląsku miejsce szczególne. To pierwsze śląskie założenie kalwaryjskie bardzo szybko stało się celem licznych pielgrzymek tłumnie przybywających do Krzeszowa; liczbę ich uczestników już na początku XVIII wieku szacowano na około 20 tysięcy rocznie¹. Rosnąca sława krzeszowskiej „Nowej Jerozolimy” wkrótce przekroczyła także barierę wyznania. Jak pisał Augustin Sartorius w opublikowanej w 1700 roku (niemieckie wydanie 1708) historii zakonu cystersów przy okazji opisu krzeszowskiego opactwa: „[...] słynna Droga Krzyżowa, ukazująca święte tajemnice pasyjne Naszego Zbawiciela w stacyjnym porządku, także u niekatolików szacunkiem jest darzona”².

Idea wzniesienia w Krzeszowie kalwarii narodziła się już w 1661 roku, podczas włoskiej podróży opata Bernarda Rosy³. Jak zapisał opat w swoim zachowanym do dziś dzienniku, decydujące znaczenie w tym względzie miała swoista droga pokutna, jaką przebył on w Rzymie w palącym słońcu w niedzielę 14 maja, na pamiątkę Męki Pańskiej. Wówczas Rosa odwiedził w ciągu jednego dnia siedem największych rzymskich kościołów, a męczącą drogę

¹ N. von Lutterotti, *Vom unbekanntem Grüssau. Altgrüssauer Klostersgeschichten*, oprac. A. Rose, Wolfenbüttel 1962, s. 51.

² „[...] dem [...] berühmten Creutz=Weeg welchen auch die Uncatholische selbst in Ehren halten durch Vorstellung der Heiligen Passionis=Geheimnissen Unsers Heilands Stations =Weise angeordnet” – A. Sartorius, *Verteutsches CISTERCIUM BIS-TERTIUM, Oder Cistercienser Ordens=Historie Worinnen Des gleich=besagten und von seiner FUNDATION an nunmehr durch BIS-TER SAECULA, oder Sechs Jahr=Hundert glücklich gestandenen Heiligen Cistercienser Ordens Ursprung / Wachstum / Heiligkeit / Denckwürdigkeiten / Löbliche / Thaten / Gelehrtheit / Meriten und Verdiensten bey der Christen=Welt / Privilegien und Praerogativen / Verbündnißen mit anderen Geistlichen Ordens=Ständen und Stiftungen der Clöster in denen Oesterreichischen Kayserlichen Erb=Ländern Enthalten seynd...*, Prag (Wolfgang Wickhart) 1708, s. 684.

³ N. von Lutterotti, *op. cit.*, s. 49.

opata zakończyła dopiero wizyta w kościele St. Croce in Jerusalem. Tam Rosa zatrzymał się na nocleg w pobliskim klasztorze, a następnego dnia długo adorował przechowywane w kościele relikwie Krzyża Świętego, przed którymi także odprawił mszę świętą⁴.

Budowa kalwarii w Krzeszowie rozpoczęła się dopiero jedenaście lat później, w 1672 roku. Wówczas z polecenia opata Rosy i zapewne także według jego projektu przystąpiono do wznoszenia zespołu kalwaryjskich kaplic, przy których wyposażaniu pracowała grupa miejscowych artystów, znanych dzięki zapisom opata w zachowanych księgach rachunkowych opactwa⁵. Prace malarskie w kaplicach wykonali: krzeszowski malarz Martin Leistriz oraz nieznanymi mistrz z Vrchlábí, rzeźby dostarczył miejscowy rzeźbiarz Georg Schrötter, a nastawy ołtarzowe wykonali stolarze: Stephan Kose z Krzeszowa i Johann Hoffmann z Lubawki. Przy dekorowaniu kalwaryjskich kaplic opat Rosa skorzystał także z usług Michaela Willmanna, który namalował obrazy do pięciu końcowych stacji Drogi Krzyżowej⁶.

Jak podaje Nicolaus von Lutterotti, prace przy kalwarii były już w większej części ukończone w roku 1678, a trzy lata później można już było w większych kaplicach odprawiać nabożeństwa⁷. Zapewne wówczas krzeszowska kalwaria była odwiedzana przez przybywających do Krzeszowa pielgrzymów. To właśnie na ich potrzeby opat Rosa przygotował tzw. *Krzeszowski modlitewnik pasyjny*, który został opublikowany w 1682 roku w kłodzkiej oficynie wydawniczej Andreego Pegi, a w późniejszym czasie doczekał się wielu wznowień i naśladownictw⁸.

Ufundowana przez opata Rosę krzeszowska kalwaria w swym pierwotnym kształcie przetrwała jedynie do 1703 roku. Wówczas następcą Rosy, opat

⁴ *Dziennik opata Bernarda Rosy* (rkps), s. 57 – Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, Oddział Rękopisów, sygn. Akc. 1994/51.

⁵ *Księgi rachunkowe opactwa w Krzeszowie* (rkps), t. 1: lata 1675–1687, Wojewódzkie Archiwum Państwowe, Wrocław, zespół akt: klasztor cysterski, Krzeszów, sygn. 101.

⁶ Zob. N. von Lutterotti, *Archivalische Belege für Arbeiten Michael Willmanns und seiner Werkstatt im Auftrag des Klosters Grüssau*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens”, 64, 1930, s. 133. Do dzisiaj zachowały się cztery obrazy z tego zespołu: *Pierwszy upadek Chrystusa pod krzyżem*, *Spotkanie Chrystusa z niewiastami jerozolimskimi*, *Przybicie Chrystusa do krzyża* (wszystkie w Muzeum Narodowym w Warszawie) oraz *Obnażenie Chrystusa z szat* (Urząd Miejski, Żabkowice Śląskie).

⁷ N. von Lutterotti, *Vom unbekanntem...*, s. 50.

⁸ *Schmerzhafter / Lieb und / Kreuz-Weeg / Welchen Auff Erden zum End seines Lebens / Durch Trüb und Trangsaa / Unter Lieb und Leyd Umb der Welt Heyl willig eingegangen Der Weeg / die Warheit und das Leben Nemblich / Der Aus Lieb der Menschheit einverleibte Gott Christus Jesus, / Als Er durch ein kläglichen Todt / auff dem CalvariBerg am Creutz erwählet zusterben*, Glatz (Andreas Pega) 1682. Na temat *Krzeszowskiego modlitewnika pasyjnego* zob. A. Kozieł, „*Dusza chrześcijańska*” w obrazie. Michael Willmann, Johannes Scheffler i „*Krzeszowski modlitewnik pasyjny*”, [w:] *Sztuka i obraz sztuki. Obrazowanie wizualne a literatura i filozofia*, red. M. Kapustka, A. Pochodaj, Wrocław 1999, s. 73–93, oraz M. Fischer, *Gekreuzigte Liebe. Das Grüssauer Kreuzwegbuch von 1682*, „Jahrbuch für Liturgik und Hymnologie”, 41, 2002, s. 161–186.

Dominikus Geyer, rozpoczął wielką przebudowę całego założenia, którą ukończono w 1722 roku⁹. W jej wyniku w obrębie murów okalających opactwo oraz poza nim, na obszernym płaskim terenie na zachód od klasztoru stanęły murowane kaplice, utrzymane w prostych, barokowych formach, jak choćby wzniesiony w 1717 roku obszerny, piętrowy Pałac Piłata wraz z kaplicą Świętych Schodów (il. 133). Co więcej, kolejną przebudowę części kaplic krzeszowskiej kalwarii spowodowało wzniesienie nowego kościoła opackiego, przeprowadzone w latach 1728–1735 z inicjatywy kolejnego opata, Innozenza Fritscha. Wówczas rozebrano te kaplice kalwaryjskie, które znajdowały się w obrębie murów opactwa, po północnej i wschodniej stronie staro opackiego kościoła, a po zakończeniu budowy nowej świątyni odtworzono je w nowych architektonicznych i rzeźbiarskich formach późnego baroku. Późniejsze działania kolejnych opatów, a po sekularyzacji klasztoru w 1810 roku także kolejnych proboszczów, zmierzały już niemal wyłącznie do zachowania istniejącej substancji założenia kalwaryjskiego¹⁰. Dzięki nim krzeszowska kalwaria – choć obecnie pozbawiona pierwotnego wyposażenia w większości kaplic – dotrwała do naszych czasów w niemal niezmiennym od połowy XVIII wieku stanie.

Nie ma zatem wątpliwości, iż obecny kształt krzeszowskiej kalwarii (il. 131) – rozciągający się na długości około 5 kilometrów zespół trzydziestu dwóch stacji ujętych w dwadzieścia trzy murowane kaplice o zróżnicowanej formie architektonicznej: od stosunkowo dużych budowli o niemalże kościelnym charakterze, jak Wieczernik (il. 132) czy Pałac Piłata ze Świętymi Schodami (il. 133), poprzez średnich rozmiarów kaplice o niewielkim przestrzennym wnętrzu, jak Chrystus przed Kajfaszem (il. 134), Pierwszy Upadek pod Krzyżem (il. 135) czy Spotkanie Chrystusa z Matką, aż po proste kapliczki zawierające jedynie niszę na obraz, jak Pocałunek Judasza (il. 136), Chrystus przed Annaszem czy Nalożenie Krzyża na Chrystusa¹¹ (il. 137) – jest efektem gruntownej przebudowy pierwotnego założenia, przeprowadzonej za rządów opatów: Dominikusa Geyera oraz Innozenza Fritscha. Jak więc wyglądała pierwsza śląska „Nowa Jerozolima” ufundowana w Krzeszowie przez opata Bernharda Rosę?

⁹ N. von Lutterotti, *Vom unbekanntem...*, s. 51; *idem*, *Abt Dominikus Geyer von Grüssau (1696–1726)*, „Schlesisches Pastoralblatt”, 46, 1926, nr 10, s. 148.

¹⁰ Szczególne zasługi w tym względzie położyli: opat Benedict Seidel, który jeszcze przed wybuchem wojen śląskich odrestaurował zniszczone od deszczu i wiatru kaplice, oraz przeor, a później krzeszowski proboszcz Euty chius Leistriz, który zdołał zebrać odpowiednie środki na gruntowną restaurację kaplicy Pałac Piłata, zagrożonej całkowitym rozebraniem ze względu na bardzo zły ówczesny stan zachowania, zob. N. von Lutterotti, *Vom unbekanntem...*, s. 51–52.

¹¹ Zob. szczegółowy opis poszczególnych kaplic krzeszowskiej kalwarii w: N. von Lutterotti, *Vom unbekanntem...*, s. 52–65, oraz K. Mazurski, *Krzeszów*, Warszawa 1989, s. 43–50.



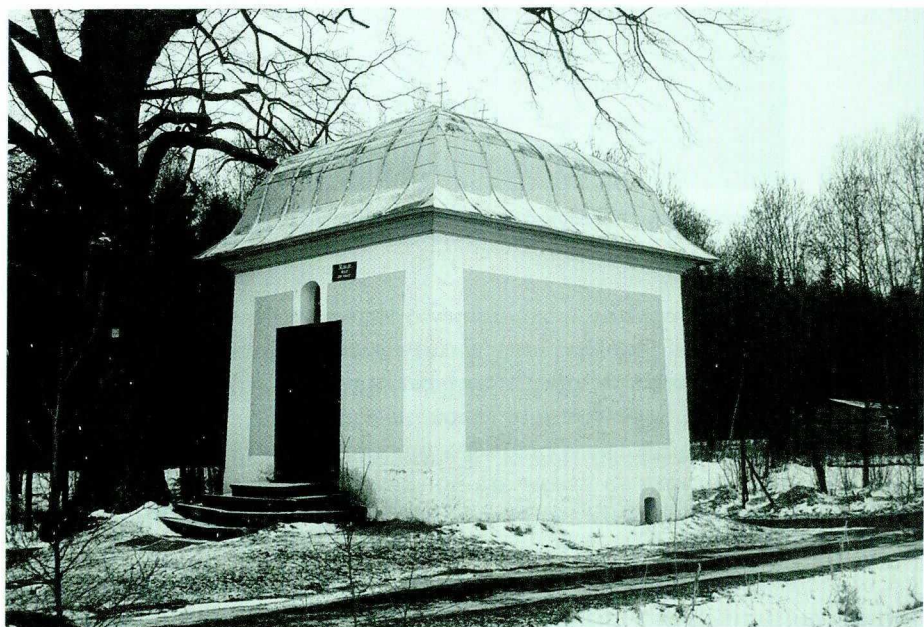
131. Kaplice Kalwarii w Krzeszowie, 1703–1722



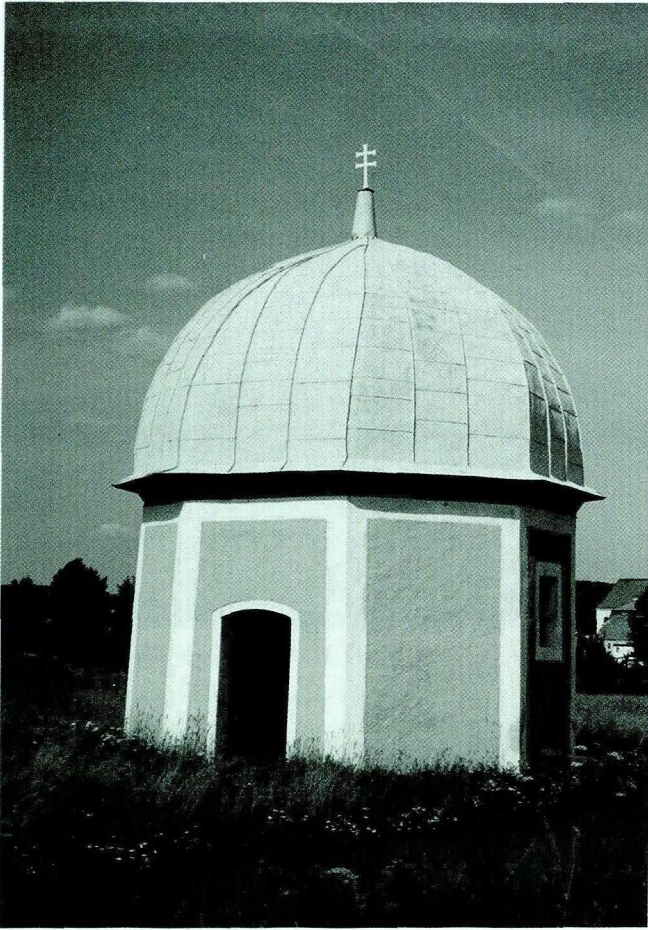
132. Kalwaria w Krzeszowie – kaplica Wieczernik (stacje II–IV), 1703–1722



133. Kalwaria w Krzeszowie – kaplica Pałac Pilata ze Świętymi Schodami (stacje X, XII–XVI), 1717



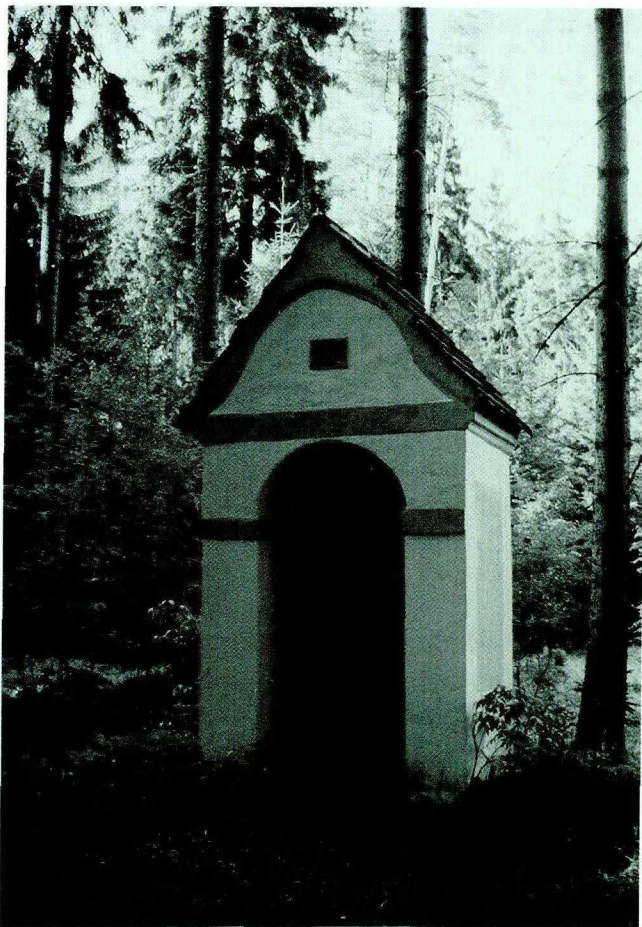
134. Kalwaria w Krzeszowie – kaplica Chrystus przed Kajfaszem (stacja IX), 1703–1722



135. Kalwaria w Krzeszowie – kaplica Pierwszy Upadek pod Krzyżem (stacja XVIII), 1703–1722

Na to pytanie dotąd badacze piszący o krzeszowskiej kalwarii odpowiadali różnie. Choć Nicolaus von Lutterotti twierdził, iż ufundowane przez Geyera i Fritscha murowane kaplice stały na miejscach wcześniejszych kaplic wzniesionych przez Rosę, które były rozmieszczone zgodnie z tzw. miarami jerozolimskimi¹², to jednak w późniejszej literaturze teza ta nie zyskała pełnego uznania. Dotyczy to zwłaszcza polskich badaczy pobożności pasyjnej i tradycji kalwaryjskiej, którzy zakwestionowali tezę o topograficznej zgodności obu faz powstawania krzeszowskiej kalwarii. Zdaniem ks. Jerzego Kopcia ufundowane przez opata Bernharda Rosę kaplice kalwaryjskie nie miały formy przestrzennego założenia, lecz realizowały model kalwarii klasztornej,

¹² N. von Lutterotti, *Vom unbekanntem...*, s. 49–51.

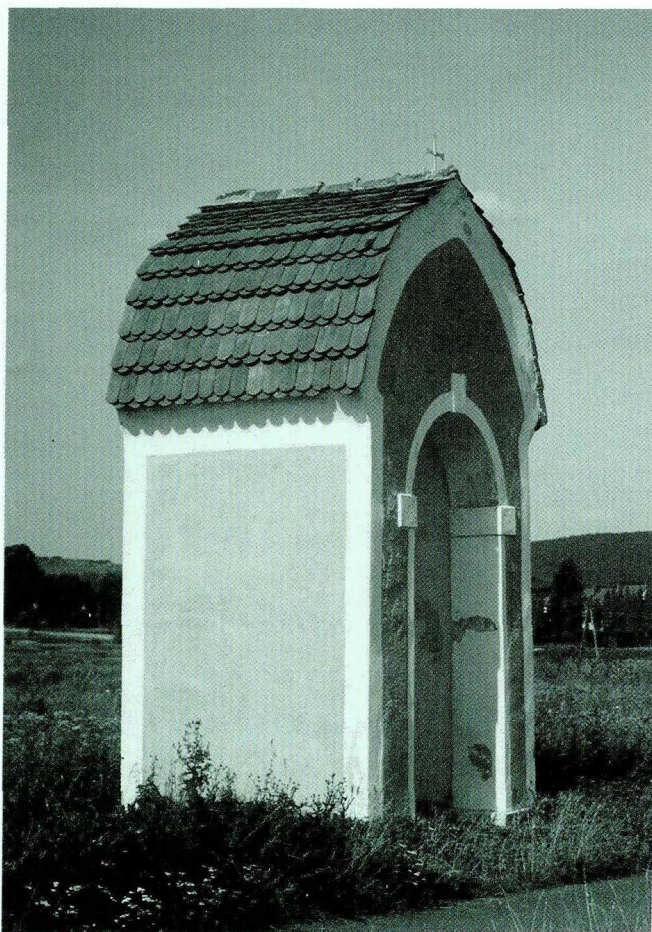


136. Kalwaria w Krzeszowie – kaplica Pocałunek Judasza (stacja VI), 1703–1722

w której poszczególne stacje były rozmieszczone w obrębie samego opactwa: „w arkadach wzdłuż muru cmentarnego i w samym kościele”¹³. Dopiero później w latach 1703–1717 zbudowano w Krzeszowie przestrzenną kalwarię, rozmieszczając jej stacje na rozległym terenie na zachód od opactwa¹⁴. Do podobnego wniosku doszedł Zbigniew Bania, który uważał także, iż opat Ro-

¹³ Ks. J. Kopeć, *Najstarsze formy nabożeństwa Drogi Krzyżowej XV–XVII w.*, [w:] *Droga krzyżowa. Dzieje nabożeństwa i antologia współczesnych tekstów*, oprac. ks. J. Kopeć CP, wyd. II, Poznań 1985, s. 44–45.

¹⁴ *Idem*, *Kalwarie i cykle Drogi Krzyżowej w kulturze polskiej oraz ich związki z topografią Jerozolimy*, [w:] *Jerozolima w kulturze europejskiej*, materiały z konferencji zorganizowanej w Instytucie Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie w dniach 14–17 maja 1996, red. P. Paszkiewicz, T. Zadrozny, Warszawa 1997, s. 234–235.



137. Kalwaria w Krzeszowie – kaplica Nałożenie Krzyża na Chrystusa (stacja XVII), 1703–1722

sa „postanowił odtworzyć Drogę Męki, urządzać stacje w odległościach podanych przez Adrychomiusza na elewacjach zewnętrznych kościoła”¹⁵. Tak rozmieszczone kaplice kalwaryjskie zastąpiło powstałe z inicjatywy opata Geyera późniejsze założenie, które zostało rozmierzone na płaskiej przestrzeni ciągnącej się w kierunku zachodnim od terenu samego opactwa i zrealizowane w formie murowanych kaplic. Zdaniem badacza założenie to wzniesiono, „nie zachowując jerozolimskich kierunków, o trasie znacznie dłuższej niż podał ją Adrychomiusz”¹⁶. Czyżby więc w Krzeszowie istniały w różnym cza-

¹⁵ Z. Bania, *Święte miary jerozolimskie. Grób Pański – Anastasis – Kalwaria*, Warszawa 1997, s. 128–129.

¹⁶ *Ibidem*.



138. Johann Tscherning, frontispis w: *Schmerzhaffter / Lieb und / Kreutz-Weeg...*, Glatz 1682, miedzioryt

sie dwie kalwarie: pierwsza, ufundowana przez opata Rosę na terenie samego opactwa i realizująca model kalwarii klasztornej, oraz druga, powstała za czasów opatów Geyera i Fritscha, o zachowanym do dzisiaj rozległym, przestrzennym układzie?

Aby jednoznacznie rozstrzygnąć tę kwestię, proponuję sięgnąć po niewykorzystane dotąd w badaniach nad krzeszowską kalwarią informacje o jej wyglądzie za czasów opata Bernharda Rosy – wspomniany już *Krzeszowski modlitewnik pasyjny* z 1682 roku (il. 138). To napisane zapewne w przeważającej części przez samego opata Rosę dzieło stanowiło jeden z najznakomitszych siedemnastowiecznych przykładów tzw. książki kalwaryjskiej – przewodnika i jednocześnie modlitewnika dla przybywających do kalwarii pątników, stanowiącego zarazem scenariusz parateatralnego misterium pasyjnego odprawianego przy kalwaryjskich kaplicach. Na bogatą treść modlitewnika składają się teksty relacjonujące ewangeliczne wydarzenia, zapisy modlitw i komentarzy, techniczne wskazówki dla pątników oraz pieśni autorstwa Johanna Schefflera (Angelusa Silesiusa), do których muzykę skomponował kapelmistrz wrocławskiej katedry Georg Joseph. Każda z odpowiadających trzydziestu dwóm pasyjnym epizodom części, na jakie dzieli się tekst modlitewnika, została zaopatrzona w miedziorytniczą ilustrację, zgodną pod względem tematycznym z wezwaniem danej stacji. Ryciny te zostały wykonane przez augsburskich grafików: Melchiora Küsela i Georga Andreasa Wolffganga Starszego oraz czynnego w Norymberdze Johanna Jacoba von Sandrarta według rysunkowych wzorców przygotowanych na zlecenie opata Rosy przez Michaela Willmanna¹⁷.

W celu podjęcia próby rekonstrukcji wyglądu ówczesnego założenia kalwaryjskiego w Krzeszowie najistotniejsze znaczenie mają kierowane do pątnika praktyczne instrukcje, znajdujące się z reguły na końcu każdej z trzydziestu dwóch części modlitewnika. Zazwyczaj są to precyzyjne informacje o tym, jak pokonać drogę prowadzącą do następnej stacji, ile kroków, względnie stóp lub łokci, liczy ta droga oraz jak powinien zachowywać się pielgrzym, zwany często „Oblubienicą Chrystusa” lub „Pobożną, Współcierpiącą Duszą”. Przykładowo, przy dziesiątej stacji (Chrystus przed Piłatem) pątnika krótko instruowano: „Od Pałacu Piłata do Pałacu króla Heroda jest 350 kroków lub 437 łokci”¹⁸. W przypadkach gdy w jednej kaplicy znajdowała się więcej niż jedna stacja, instrukcje kierowane do pielgrzyma dotyczyły już nie tylko jego dalszej drogi we wnętrzu danej kaplicy, lecz pośrednio także jej rozmiarów i wyposażenia. Przykładowo, w kaplicy Wieczernika przy drugiej stacji (Umywanie nóg apostołom) pątnikowi nakazywano: „Oblubienica Chrystusa zwraca się nieco ku środkowemu ołtarzowi, dwa lub trzy kroki w tej kapli-

¹⁷ Zob.: A. Kozieł, *Rysunki Michaela Willmanna (1630–1706)*, Wrocław 2000 („Acta Universitatis Wratislaviensis” No. 2212, „Historia Sztuki”, 14), kat.: M. Willmann, nr A. I. 7–25; kat.: *Grafiki*, nr A. 5–36.

¹⁸ „Vom Richt=Hauß Pilati biß in den Pallast deß Königs Herodis seynd 350. Schritt oder 437 Elen” – *Schmerzbafter / Lieb und / Kreutz-Weeg...*, s. 220.

cy, klęka i patrzy, jak Chrystus ustanawia Najświętszy Sakrament”¹⁹. Szczegółowa analiza tego typu informacji zawartych we wskazówkach dla pielgrzyma pozwala na wyciągnięcie następujących wniosków.

Wzniesione przez opata Rosę założenie kalwaryjskie w Krzeszowie było bez wątpienia rozplanowane dokładnie według miar jerozolimskich. Świadczą o tym zarówno podawane w modlitewniku odległości pomiędzy poszczególnymi kaplicami, jak i zawarte we wstępie do książki jednoznaczne stwierdzenie, iż krzeszowska kalwaria jest „według Jerozolimskiej Ulicy Krzyżowej właściwie wymierzona”²⁰. Źródłem jerozolimskich miar dla Rosy z całą pewnością było najbardziej popularne nowożytne kompendium wiedzy o Ziemi Świętej – *Theatrum Terrae Sanctae...* pióra Chrystiana Adriana Cruisa, zwanego Adrychomiuszem (egzemplarz tej książki znajdował się w dawnej bibliotece klasztoru Cystersów w Krzeszowie)²¹. Podane przez Adrychomiusza w rozdziale dotyczącym Jerozolimy dokładne miary odległości pomiędzy poszczególnymi dwunastoma stacjami Drogi Krzyżowej, od Pałacu Piłata do Kalwarii, oraz ośmioma stacjami Drogi Pojmania, od Wieczernika do Pałacu Piłata i Pałacu Heroda, zostały wiernie, by nie rzec – z pietyzmem, powtórzone w rozplanowaniu niemal wszystkich kaplic krzeszowskiej kalwarii opata Rosy²². Przykładowo, podaną przez Adrychomiusza odległość między Pałacem Piłata a miejscem Nałożenia Krzyża – „26 kroków, czyli 65 stóp” – w *Krzeszowskim modlitewniku pasyjnym* powtórzono jako „26 kroków, czyli 32 łokcie”²³. Jediną odległością między stacjami krzeszowskiej kalwarii, która nie miała jerozolimskiego wzoru, jest długość drogi między kaplicą pierwszej stacji: Pożegnanie Chrystusa z Marią, a Wieczernikiem, od którego zaczyna się opisana przez Adrychomiusza właściwa Droga Pojmania.

¹⁹ „Die Braut Christi wende sich ein wenig zu dem mittlern Altar 2. oder 3. Schritt dieser Capell da knie sie nieder und sehe wie Christus einsetzet das Höchwürdigste Sacrament” – *ibidem*, s. 64.

²⁰ „[...] nach der Jerosolymitanischen Creutz=Straß eigentlich abgemessen [...]” – *ibidem*, s. 2. Fakt ten potwierdza N. Henelius, *Silesiographia Renovata. Necessarii Scholiis, observationibus et indice aucta*, Wratislaviae & Lipsiae 1704, s. 704: „[...] via dolorosa S. Crucis, per suas stationes laborose a D. Bernardo Abb. juxta accuratam passuum dimensionem erecta [...]”.

²¹ Ch. Adrichomio, *Theatrum Terrae Sanctae et Biblicarum Historiarum cum tabulis geographicis aere expressis*, Coloniae Agrippinae (Officina Birckmannica) 1628, Zakład Narodowy im. Ossolińskich (Oddział Starych Druków), Wrocław, sygn. XVII 20720.

²² *Ibidem*, s. 164, nr 118, s. 172, nr 207. Autor planu krzeszowskiej kalwarii popęcił tylko jeden błąd przy odwzorowywaniu miar jerozolimskich – podana przez Adrychomiusza długość drogi powrotnej z Pałacu Heroda do Pałacu Piłata, 600 łokci, została w *Krzeszowskim modlitewniku pasyjnym* powtórzona w krokach. Na temat miar jerozolimskich u Adrychomiusza zob. Z. Bania, *op. cit.*, s. 72–76, oraz *idem*, *Tak zwany wpływ Adrychomiusza na XVII-wieczne kalwarie polskie*, [w:] *Jerozolima w kulturze europejskiej...*, s. 257–262.

²³ *Schmerzhafter / Lieb und / Kreutz-Weeg...*, s. 364.

Zawarte w instrukcjach dla pątnika pośrednie informacje o wyglądzie poszczególnych kaplic krzeszowskiej kalwarii pozwalają sądzić, iż miały one formę przestrzennych, architektonicznych budowli, które w niektórych przypadkach musiały mieć także stosunkowo duże rozmiary. Kaplica Wierczernika, która mieściła trzy stacje Drogi Pojmania (Umywanie nóg apostołom, Ostatnia Wieczerza, Komunia apostołów), musiała mieć na tyle obszerne wnętrze, by pomieścić trzy wyposażone w obrazy ołtarze stacyjne, które były ustawione po trzech stronach kaplicy – każdy w odległości od siebie od dwóch do czterech kroków²⁴. Kaplica Świętych Schodów, która przylegała do Pałacu Piłata, musiała zawierać w swoim wnętrzu schody o kanonicznej liczbie dwudziestu ośmiu stopni, po których mogli wchodzić na kolana pątnicy²⁵. Natomiast Pałac Piłata, do którego wchodziło się po schodach i który mieścił w swym wnętrzu aż pięć stacji (Chrystus przed Piłatem, Biczowanie, Koronowanie cierniem, Ecce Homo, Wydanie Chrystusa Żydom), musiał być dość okazałych rozmiarów, piętrowym budynkiem, z pomieszczeniem na parterze mogącym pomieścić co najmniej dwa stacyjne ołtarze z obrazami oraz pomieszczeniem na piętrze, z którego można było wyjść na balkon, mogący pomieścić kilka osób²⁶.

W świetle przytoczonych wniosków nie ulega zatem wątpliwości, iż ufundowana przez opata Rosę krzeszowska „Nowa Jerozolima” nie była rodzajem skromnej kalwarii klasztornej, której poszczególne stacje byłyby rozmieszczone w arkadach muru cmentarnego i w opackim kościele, lecz stanowiła rozplanowane według miar jerozolimskich przestrzenne założenie, złożone z kaplic o architektonicznej strukturze i niekiedy sporych rozmiarach. Jak więc zawarty w *Krzeszowskim modlitewniku pasyjnym* obraz kalwarii opata Rosy ma się do obecnego kształtu „Nowej Jerozolimy” w Krzeszowie?

Oczywiście, przystępując do analizy pomiarów odległości pomiędzy dzisiejszymi kaplicami krzeszowskiego zespołu kalwaryjskiego, należy pamiętać, iż jego historyczna struktura dotrwała do naszych czasów w dobrym, lecz nie w idealnym stanie. W 1927 roku została rozebrana kaplica piątej stacji: Modlitwa w Ogrójcu, której rolę oraz dzisiaj już nieistniejące wyposażenie przejęła kaplica Groty Narodzenia Pańskiego w Betlejem²⁷. Biorąc poprawkę na tę zmianę, możemy jednak śmiało stwierdzić, iż zapisana w *Krzeszowskim modlitewniku pasyjnym* topograficzna struktura kalwaryjskiego założenia fundacji opata Rosy – trzydzieści dwie stacje ujęte w formie dwudziestu trzech kaplic rozplanowanych ściśle według miar jerozolimskich – wykazuje daleko idącą zgodność z obecnym kształtem „Nowej Jerozolimy” w Krzeszowie. Nie tylko rzeczywiste odległości między poszczególnymi kaplicami dzisiaj-

²⁴ *Ibidem*, s. 51, 64, 84.

²⁵ *Ibidem*, s. 284.

²⁶ *Ibidem*, s. 202, 284, 308, 326, 344.

²⁷ Zob. N. von Lutterotti, *Vom unbekanntem...*, s. 56.

szej kalwarii są zgodne z odpowiadającymi im odległościami podanymi w *Krzeszowskim modlitewniku pasyjnym*, lecz także identyczne jest rozmieszczenie poszczególnych trzydziestu dwóch stacji kalwaryjskich w odpowiednich kaplicach. Co więcej, przytaczane powyżej próby szkicowej rekonstrukcji rozmiarów i ogólnego kształtu największych kaplic krzeszowskiej kalwarii na podstawie zapisów w *Krzeszowskim modlitewniku pasyjnym* w ogólnych zarysach odpowiadają obecnemu wyglądowi i rozmiarom największych kaplic „Nowej Jerozolimy” w Krzeszowie. Wniosek może być tylko jeden: ufundowana przez opata Bernharda Rosę kalwaria dotrwała do naszych czasów w niemalże niezmienionym rozplanowaniu, a późniejsze przebudowy, przeprowadzone za czasów opatów Geyera i Fritscha, dotyczyły jedynie architektonicznej struktury poszczególnych kaplic.

To zachowawcze i jednocześnie pełne troski podejście następców Rosy wobec ufundowanej przez niego w Krzeszowie kalwarii jest jak najbardziej zrozumiałe. O symbolicznej i sakralnej wartości krzeszowskiej kalwarii jako kopii Świętego Miasta decydowało przede wszystkim wierne powtórzenie odpowiednich miar jerozolimskiego pierwowzoru. Nie podobieństwo architektonicznej formy poszczególnych kaplic, lecz właśnie zachowanie świętych miar jerozolimskich sprawiało, iż krzeszowska „Nowa Jerozolima” miała udział w *sacrum* oryginału²⁸. Istnienie „liczbowej” zgodności z pierwowzorem było dla krzeszowskiej kalwarii tym bardziej istotne, że została ona założona w płaskiej okolicy, która nie powtarza jerozolimskiej konfiguracji terenu. Brakuje tutaj – tak charakterystycznych dla włoskich *sacro monte*²⁹, polskich założeń kalwaryjskich³⁰ czy też innych śląskich i kłodzkich kalwarii³¹ – zorientowanych na różne strony świata trzech wzniesień imitujących jerozolimskie wzgórza: Golgoty, Góry Oliwnej oraz Syjonu, nie ma też zachowanych – jak słusznie zauważył Zbigniew Bania – jerozolimskich kierunków. Naruszenie pierwotnego, „jerozolimskiego” rozplanowania krzeszowskiej kalwarii równałoby się bezpowrotnej utracie jej sakralnej aury.

Zapisana w testamencie opata Rosy wyraźna wola, by ufundowana przez niego kalwaria, ów „bezcenny skarb Krzeszowa, który z dalekich krain piegrzymów przyciąga”, był utrzymywany po jego śmierci w należyтым stanie, zarów-

²⁸ Zob. Z. Bania, *Święte miary...*, s. 34–37.

²⁹ Zob. A. Mitkowska, *Sacro monte – park pielgrzymkowy*, Kraków 1990, *passim*.

³⁰ Zob. Z. Bania, *Tak zwany wpływ Adrychomiusza...*, s. 258, oraz *idem*, *Deutsche Kreuzwege und polnische Kalvarienberge. Fortsetzung oder ein neues Modell?*, [w:] *Im Gedächtnis der Kirche neu erwachen. Studien zur Geschichte des Christentums in Mittel- und Osteuropa*, Festgabe für Gabriel Adriányi zum 65. Geburtstag, red. R. Haas, K.J. Rivinius, H.-J. Scheidgen, Köln–Weimar–Wien 2000, s. 285–294.

³¹ Zob. przykładowo: Ch. Reisch, *Geschichte des St. Annaberges in Oberschlesien*, Breslau 1910, s. 375–390, 436–441, oraz A. Mitkowska, *Wambierzyce*, Wrocław 1984 („Śląsk w bytkach sztuki”, red. M. Zlat).

no materialnym, jak i duchowym³², respektowana była przez kolejnych następców krzeszowskiego opata. Działo się tak mimo często bardzo niesprzyjającej sytuacji politycznej i gospodarczej. Nie zapominajmy, że to życzenie pobożnego fundatora krzeszowskiej „Nowej Jerozolimy” obowiązuje także dzisiaj.

Die Kalvarienanlage in Grüssau, Abt Bernhard Rosa und das *Grüssauer Passionsbuch*: Über das Aussehen des ersten „Neuen Jerusalems“ in Schlesien

Zusammenfassung

Der Kalvarienberg in Grüssau, gestiftet 1672 vom Abt Bernhard Rosa, bildet die erste Kalvarienanlage in Schlesien. Bei der Ausstattung der Kalvarienkapellen wirkten heimische Künstler: Martin Leistrütz, ein unbekannter Meister aus Vrchlábí (Hohenelbe), Georg Schrötter, Stephan Kose, Johann Hoffmann und Michael Willmann. Die heutige Form des Kalvarienberges in Grüssau ist jedoch ein Ergebnis des gründlichen Umbaus der ersten Anlage unter der Amtszeit von Äbten Dominikus Geyer und Innozenz Fritsch in den Jahren 1703–1722 und 1728–1735. Wie sah das erste schlesische „Neue Jerusalem“ vom Abt Rosa aus?

Die polnischen Forscher (Jerzy Kopeć, Zbigniew Bania) meinen, dass die vom Abt Rosa gestifteten Kalvarienkapellen nach dem Muster einer bescheidenen Klosterkalvarienanlage ausgeführt und die einzelnen Kapellen unter den Arkaden der Klostermauer und in der Kirche verteilt waren. Erst die vom Abt Geyer umgebaute Anlage sollte auf einem flachen Gebiet, westlich vom Abteigelände gesehen, vermessen und in Form der gemauerten Kapellen ausgeführt werden. Sollten also in Grüssau in unterschiedlicher Zeit zwei Kalvarienanlagen vorhanden gewesen sein?

Dieser These widerspricht die Schlussfolgerung aus der Analyse des sog. *Grüssauer Passionsbuchs*, das 1682 für die Pilger veröffentlicht wurde. Eine eingehende Analyse der in Hinweisen für Wallfahrer enthaltenen Informationen lässt eindeutig feststellen, dass die von Abt Rosa errichtete Kalvarienanlage genau die Entfernungen zwischen den Jerusalemer Stationen wiederholte. Die im Gebetbuch enthaltenen Anmerkungen erlauben uns, die Stationen als selbstständige Kapellen – manchmal sogar als ziemlich große Gebäude – zu beschreiben. Auch die im Gebetbuch aufgenommenen topographische Struktur der Kalvarienanlage von Abt Rosa, d. i. 32 Stationen in 23 Kapellen, genau nach den Jerusalemer Entfernungen geplant, weist eine weitgehende Übereinstimmung mit dem heutigen Aussehen des „Neuen Jerusalems“ in Grüssau auf.

Dies bestätigt, dass der von Abt Rosa gestiftete Kalvarienberg keine bescheidene Klosterkalvarienanlage war, sondern eine nach den Jerusalemer Entfernungen bemessene umfangreiche Anlage mit Kapellen, deren Größe manchmal beträchtlich war. Diese Anlage blieb bis heute in fast unveränderter Disposition erhalten. Die späteren Umbauten aus den Zeiten der Äbte Geyers und Fritsch betreffen nur die architektonische Struktur der einzelnen Kapellen.

Übersetzt von Monika Choroś

³² *Gratia B. MARIAE Virginis vulgo Grüssau Ducali ac. Celeberrimo Monasterio Sacri Ordinis Cisterciensis sub felici Regimine Quadrageninta...*, Grüssau 1716 (rkps), s. 113 n. – Biblioteka Uniwersytecka, Oddział Rękopisów, Wrocław, sygn. IV O 185. Zob. także N. von Lutterotti, *Vom unbekanntem...*, s. 51.